

ZBUKU, HH Rewolucja

Witam Cię w moim świecie
Tu każdy bit jest jak nabój gnam
Pod bit na zabój , więc patrz i naśladuj
Połowa tego kraju, ta połowa rapowa
Chciałaby tak rymować i przeplatać te słowa
Mogę improwizować i wciąż być od nich lepszy
Nawet jak freestyler, składam dobre teksty
Rozgniatam tych leszczy jak orzechy dziadek
Widzisz nawet z porównaniami daje sobie rade
Nie jeden tępy frajer, chciał skrzyżować mi szyki
na szczęście żaden frajer się tu po prostu nie liczy,
Gram to dla ulicy, a lubię grać to głośno,
Jak puszcza to do radia to zatrzęsiemy Polskę.
Jebać tych co rządzą , grzeją swoje stołki
Zrobimy jak w Egipcie , rewolucja nastąpi
Tylko Bóg może sądzić , więc jebać ich wyroki
Kiedyś głos mieli oni teraz głos mają bloki.

Boją się nas wiem to, cały ten ich sejm bo
zbliża się rewolucja z każdą piosenką
Spuszczamy im wpierdol każdym takim trackiem
Teraz wszyscy razem: Jebać taką władze!
/2x

Przyszli z nakazem , przynieśli mi go w trójkę
Jebany konfident sprzedał mnie za głupią kulkę
Grzebali za biurkiem, grzebali po szafie
Krzyczeli, straszili, myśleli że się rozplacę
Zabrali na bazę, posadzili na stołku
Jedno nazwisko, Michał i wszystko jest w porządku
Nie?
To na dołku mamy dla Ciebie miejsce
Patrzyłem Ci w oczy bo
Liczyłem że zdechniesz, zabijam Cie tekstem
To strzał w twoją głowę, kurwo nic Ci nie powiem
taką godność mam w sobie , taką godność
Ma człowiek więc ty jesteś szmatą
śmierć tym judaszom niech się wszyscy dziś stracą
Wchodzą na dach i skaczą w dół głową w beton
Głową w beton chyba że chcesz zostać kaleką
Więc nie ma tego złego co mi nie wyjdzie na dobre ,
mam nabój z twoim nazwiskiem ten track to pogrzeb !

Boją się nas wiem to, cały ten ich sejm bo
zbliża się rewolucja z każdą piosenką
Spuszczamy im wpierdol każdym takim trackiem
Teraz wszyscy razem: Jebać taką władze!
/2x

W Tv mówią niegrzeczni, piją piwo na beczki
Palą narkotyki które skruszają do bletki
Wiecznie chodzą wcięci, naćpani albo z kacem
Wiecznie agresywni chcą walczyć z całym światem
To miasto jest nasze ta, jak mamy weekend
I zbieramy ekipę, żeby zagłuszyć tą ciszę
Policjant nas spisie za siedzenie na ławce
W tym czasie jakiś typ drugiemu dziurawi gdzieś klatkę
Gorące wakacje z tym niebezpiecznym
Miastem w skorumpowanym państwie, kojarzonym z pijaństwem ,
Gdzie nic nie jest straszne, jak potrafi być życie
Szczególnie dla ludzi, którzy przesadzają z piciem.
To twoje życie, choć pierdole jak zbawiciel,
Nie ważne co robicie,
to i tak wasze życie.

Niczego nie musicie
mam nadzieje że słyszycie,
Hip hop to rewolucja opanowuje ulice!

Boją się nas wiem to, cały ten ich sejm bo
zbliża się rewolucja z każdą piosenką
Spuszczamy im wpierdol każdym takim trackiem
Teraz wszyscy razem: Jebać taką władze!
/2x